

Sygn. I C 35/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Karwacka

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) Towarzystwa (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...)

w W. na rzecz powoda P. K. kwotę 55.000 zł (słownie: pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 40.000 zł od dnia 18.06.2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 15.000 zł od dnia 26.03.2016 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.114,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 35/17

UZASADNIENIE

Powód, P. K., wystąpił przeciwko pozwanemu, (...) Towarzystwu (...) w W. z żądaniem zapłaty kwoty 70.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 czerwca 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć żony oraz kwoty 20.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2016r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za pogorszenie się jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Na uzasadnienie podał, iż w dniu 19 listopada 2015r. w wyniku wypadku komunikacyjnego życie straciła E. K. (1) – żona powoda. To nagłe zdarzenie wywołało u powoda ból i cierpienie, albowiem wraz z żoną tworzyli udany i zgodny związek. Po śmierci żony powód utracił radość życia. Nadto żona była dla powoda wsparciem w codziennym funkcjonowaniu, małżonkowie pomagali sobie wzajemnie. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela, a pozwany uznał swą odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 19 listopada

2015r. W toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, odmówił jednocześnie zapłaty odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powoda. W tym stanie rzeczy wniesienie pozwu stało się konieczne.

Pozwany, (...) Towarzystwo (...) w W., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 19 listopada 2015r. Zarzucił jednak, że wysokość zadośćuczynienia, którego domaga się powód, jest rażąco wygórowana i dowolna, nie znajduje podstaw w przedstawionym materiale dowodowym. Podniósł, że po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym powód otrzymał kwotę 30.000 zł. zadośćuczynienia, co jest adekwatne do rozmiaru krzywdy, której doznał. Podtrzymał też swe stanowisko z postępowania likwidacyjnego, iż żądanie zapłaty odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej nie zasługuje na uwzględnienie, wobec nieudowodnienia istnienia przesłanek do uwzględnienia tego roszczenia. Jednocześnie zakwestionował żądanie odsetkowe, wskazując, że w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od daty wyrokowania.

Sąd ustalił:

W dniu 19 listopada 2015r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła E. K. (1) – żona powoda. Do wypadku doszło na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez K. K. (1), kierującego samochodem osobowym marki V. (...) o nr ej. (...), który jadąc ulicą (...) w kierunku ul. (...) w S. nie zachował szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych, w wyniku czego najechał na pieszą E. K. (1), przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych. Na skutek doznanych obrażeń E. K. (1) zmarła.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 53 – 54, k. 55, odpis skrócony aktu zgonu, E. K., k. 57, karta zgonu, k. 69 – 70, wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 27 września 2016r. ze sprawy o sygn. (...), k. 61 - 62

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym (**bezsportne**).

E. K. (1) była żoną P. K.. Byli małżeństwem od 1980r. Tworzyli oni zgodne i spokojne małżeństwo. Byli dla siebie wsparciem. Lubili wspólnie spędzać czas. Wiosną i latem zajmowali się razem działką warzywną, gdzie dochodziło do spotkań rodzinnych przy grillu, czy obiadach. Wyjeżdżali też do lasu na jagody i grzyby. Małżonkowie K. urządzali święta dla rodziny, spędzali ten czas w rodzinnej atmosferze.

Małżonkowie wspólnie podejmowali ważne decyzje. W 2010r. postanowili rozbudować przebudować dom, aby mogli tam zamieszkać ich synowie z wnukami.

E. K. (1) dbała o dom, o męża. Zajmowała się codziennymi sprawami według tradycyjnego modelu rodziny. Żona pomogła powodowi przewyciężyć nałóg alkoholowy, wspierała go w utrzymaniu abstynencji. W 2008r. namówiła męża na terapię, która przyniosła pozytywny efekt.

W dniu starty żony powód miał 57 lat.

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 68, zeznania świadka A. K. 00:41:27 protokół rozprawy z dnia 11 maja 2017r., k. 151, zeznania świadka B. K. 00:53:10, 00:55:41 protokół rozprawy z dnia 11 maja 2017r., k. 152, przesłuchanie powoda 00:14:31 protokół rozprawy z dnia 28 września 2017r., k. 232v, przesłuchanie powoda 00:40:59 protokół rozprawy z dnia 28 września 2017r., k. 234 w zw. z 00:05:23, 00:07:55, 00:09:43 protokół rozprawy z dnia 11 maja 2017r., k. 149v.

P. K. o śmierci żony został poinformowany przez siostrzeńca, który widział zdarzenie drogowe z udziałem E. K. (1). Powód niezwłocznie powiadomił jednego z synów o wypadku, a sam pobiegł na miejsce zdarzenia. Zobaczył żonę leżącą na ulicy. Obok niej leżała też inna osoba. Powodowi zrobiło się słabo. (...) (...) musiały mu udzielić pomocy.

Karetka zabrała żonę powoda do szpitala, a powoda zaprowadził wnuk do domu. Tam czekał na informację od syna i synowej, którzy pojechali do szpitala. Po kilku godzinach pracownik szpitala zadzwonił do domu z informacją, że E. K. (1) nie żyje. Powód poczuł pustkę.

Organizacją pogrzebu zajęli się synowie powoda. Powód nie miał na to siły.

Po śmierci żony powód korzystał z pomocy lekarza rodzinnego, który zapisywał mu leki na uspokojenie. Do dnia 10 grudnia 2015r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, po czym wrócił do pracy.

Powód nie radził sobie w życiu codziennym. Miał problemy ze snem. Było mu cały smutno, „kłuło” go serce. Dlatego też w okresie późniejszym, tj. w lutym 2016r. udał się do psychiatry, gdzie otrzymywał silniejsze leki. Korzysta z tej opieki do chwili obecnej.

Powoda przerażała codzienność. Miał wrażenie, że z niczym sobie nie poradzi, gdyż prowadzeniem domu wcześniej zajmowała się jego żona. Musiał wielu czynności związanych z codziennym funkcjonowaniem nauczyć się.

Obecnie powód tęskni za żoną, rozmyśla, jakby było, gdyby żona żyła. Utracił radość życia. Nie jest zmotywowany do aktywności życiowej. Nie zależy mu na niczym. Utracił też chęć dbania z należytą starannością o swe zdrowie, dietę itp. Synowie powoda i ich rodziny starają się włączać powoda w ich życie, lecz powód jest ośpały, nie cieszy go ta sytuacja. Nie może znaleźć radości w życiu codziennym.

Często odwiedza grób żony i to daje u chwilowy spokój i wytchnienie.

Mieszka w domu jednorodzinnym wraz z synem, D. i jego żoną. W drugiej części domu mieszka syn, P. z żoną i dziećmi. Synowie wraz z ich rodzinami dają powodowi wsparcie. Powód jednak chce przebywać sam, stroni od innych.

Dowód: zeznania świadka, A. K. 00:44:00, 00:48:18, 00:48:25, 00:49:11, 00:49:33, 00:49:44, 00:49:55, 00:50:22, 00:50:33, 00:51:06, 00:51:25, 00:51:56, 00:52:05, k.15 – 151v, zeznania świadka, B. K. 00:56:17, 00:58:08, 00:58:37, 01:00:26, 01:01:04 protokół rozprawy z dnia 11 maja 2017r., k. 152, przesłuchania powoda 00:16:21, 00:27:16, 00:28:39, 00:31:22, 00:31:54 protokół rozprawy z dnia 28 września 2017r., k. 233 – 233v, przesłuchanie powoda 00:40:59 protokół rozprawy z dnia 28 września 2017r., k. 234 w zw. z 00:02:40, 00:13:12, 00:17:59, 00:18:12, 00:18:30, 00:21:24, 00:24:24, 00:25:20, 00:26:56, 00:29:43, 00:30:04, 00:30:52, 00:34:04 protokół rozprawy z dnia 11 maja 2017r., k. 149 – 150v.

P. K. znajduje się obecnie w obniżonym, niestabilnym stanie emocjonalnym. W wyniku śmierci żony powód doznał negatywnych konsekwencji w wielu aspektach funkcjonowania – społecznym, emocjonalnym i zdrowotnym. Ból i cierpienie po stracie żony były i są w dalszym ciągu dla powoda głębokie i dotkliwe.

Dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii, A. W., k. 203 – 207.

Powód do 2017r. pracował w szkole policji jako pracownik gospodarczy. Zarabiał kwotę 1.500 zł. miesięcznie. Aktualnie nie pracuje. Został zwolniony z pracy z uwagi na przekroczenie limitu dni na zwolnieniu lekarskim. Podjął starania o przyznanie mu renty chorobowej. Leczy się reumatologicznie, kardiologicznie i neurologicznie. W latach 2014 – 2015 miał zakładane stenty. Dokucza mu ból nogi, bolą go też plecy. W marcu 2017r. przebywał w szpitalu na oddziale (...).

E. K. (1) pracowała w Urzędzie Pracy jako sprzątaczką. Jej dochody miesięcznie wysokości 1.400 – 1.500 zł.

Żona pomagała powodowi w chorobie i on ją wspierał. Opiekowali się sobą wzajemnie.

Dowód: zeznania o wysokości dochodu za 2015r., k. 82 – 85, zeznania o wysokości dochodu za 2014r., k. 90 – 93, zeznania o wysokości dochodu za 2013r., k. 94 – 97, zeznania o wysokości dochodu za 2015r., k. 98 – 101, zeznania o wysokości dochodu za 2014r. , k. 106 – 109, zeznania o wysokości dochodu za 2013r. , k. 110 – 112, przesłuchanie powoda 00:07:39, 00:16:21, 00:36:29, 00:40:18 protokół rozprawy z dnia 28 września 2017r., k. 232v –

234, przesłuchanie powoda 00:40:59 protokół rozprawy z dnia 28 września 2017r., k. 234 w zw. z 00:02:40, 00:06:40 protokół rozprawy z dnia 11 maja 2017r., k. 149 – 149v.

Powód pismem z dnia 25 lutego 2016r. wystąpił do pozwanego z żądaniem zapłaty kwoty 200.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 50.000 zł. tytułem odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony. Decyzją z dnia 17 czerwca 2016r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł. Nie przyznał zaś odszkodowania za istotne pogorszenia sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci żony.

Dowód: pismo powoda z dnia 25 lutego 2016r., k. 71- 73,

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd oparł stan faktyczny na niekwestionowanych dokumentach złożonych przez powoda oraz na zeznaniach świadków, A. K. i B. K.. Zeznania te sąd uznał za spójne, logiczne oraz korespondujące z przesłuchaniem powoda. Sąd również dał wiarę przesłuchaniu powoda. Brak jest bowiem okoliczności, które wskazywałyby, że jego twierdzenia są gołosłowne i tendencyjne, czy przejawione. Przesłuchanie powoda było spontaniczne, logiczne i konsekwentne. Znalazło oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Brak jest podstaw do kwestionowania tego dowodu. Bezsprzecznie wynikało z tego dowodu, iż śmierć E. K. (1) była i jest dla powoda szczególnie bolesnym przeżyciem, w wyniku, którego doznał cierpienia i bólu. Stracił bowiem bliską osobę, z którą był emocjonalnie związany i która była w jego życiu ważna. Podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wpływu śmierci E. K. (1) na stan emocjonalny powoda i rodzaju tego wpływu stanowiła opinia biegłej psycholog. Wnioski wypływające z powyższej opinii sądowej są, w ocenie Sądu, przekonywująco uzasadnione. Nie zakwestionowała ich też żadna ze stron. Dlatego też, Sąd uznał tę opinię za wiarygodną.

W sprawie bezsporne jest, że E. K. (1) poniosła śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 19 listopada 2015r. oraz że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się do oceny, czy wypłacone powodowi zadośćuczynienie w toku postępowania likwidacyjnego było adekwatne do rozmiaru krzywdy powoda oraz, czy zachodzą podstawy do przyznania powodowi odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci żony.

Zgodnie z art. 446 par 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazać należy, iż aby ocenić rozmiar krzywdy członka rodziny należy ustalić dramatyzm doznań osoby najbliższej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychicznych, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi pokrzywdzonego za zmarłym, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej sytuacji i zdolności jej zaakceptowania, a także wiek pokrzywdzonego.

Wskazać należy, że z zeznań świadków A. K. i B. K. oraz z przesłuchania powoda wynika, iż małżeństwo powoda ze zmarłą, E. K. (1) funkcjonowało prawidłowo. Oparte było na wzajemnej pomocy i zaufaniu. Żona dbała o powoda, prowadziła dom, pielęgnowała rodzinę. Powód czuł szczęśliwy. Niewątpliwie więc relacje jakie nawiązały się między powódką a jej zmarłym mężem były głębokie.

Z powyższych dowodów wynika również, że powód doświadczył dużego dramatyzmu w związku ze śmiercią żony. W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód widział małżonkę leżącą na ulicy po potrąceniu oraz moment zabierania jej do szpitala. Czuł się wtedy bezsilny i słaby. Następne godziny oczekiwania na wiadomość o stanie zdrowia powódki były dla niego również trudne. Zaś po nadejściu informacji o jej śmierci poczuł się bezradnie. Odczuł to fizycznie kluciem serca, trzeba było podać mu tabletki na uspokojenie. Nie był też w stanie zorganizować pogrzebu dla żony. Następne dni, tygodnie i miesiące nie przynosiły powodowi ulgi w cierpieniu, pomimo zażywania leków na

uspokojenie, zapisanych przez lekarza rodzinnego. Jego stan pogarszał się, nie spał w nocy, był ospały, udręczony. W konsekwencji powyższego skorzystał z pomocy psychiatry, z którego korzysta do chwili obecnej.

Dla powoda nagła śmierć żony stanowiła silne, negatywne przeżycie, albowiem utracił osobę najbliższą, z którą dzielił każdy dzień. Był to okres, kiedy małżonkowie wzajemnie się wspierali, skupiali się na sobie, albowiem ich dorośli synowi mieli już własne rodziny. Razem zajmowali się działką warzywną, razem jeździli do lasu na jagody i grzyby. Spokojnie i zgodnie spędzali każdy dzień.

Aktualnie powód tęskni za żoną. Jest pasywny, nie cieszy go życie, jest samotny. Nie jest zmotywowany do jakiegokolwiek aktywności. Nie widzi sensu życia bez żony. Odczuwa pustkę na co dzień, a w szczególnym stopniu podczas świąt Bożego Narodzenia. Pozostawił pamiątki po żonie, odwiedza jej grób. Do chwili obecnej towarzyszy mu uczucie pustki. Zamknął się na kontakty z innymi, nie chce rozmawiać, gdyż obawia się, że rozmówca nawiąże do śmierci jego żony. W samotności i skrytości przeżywa utratę żony.

Poparciem powyższego jest opinia biegłej sadowej z zakresu psychologii, A. W., która wskazała, że powód znajduje się obecnie w obniżonym, niestabilnym stanie emocjonalnym. W wyniku śmierci żony powód doznał negatywnych konsekwencji w wielu aspektach funkcjonowania – społecznym, emocjonalnym i zdrowotnym. Ból i cierpienie po stracie żony były i są w dalszym ciągu dla powoda głębokie i dotkliwe.

Mając na uwadze powyższe rozważania, sąd uznał, że adekwatna wysokość zadośćuczynienia dla powoda w związku ze śmiercią E. K. (1) stanowi kwotę 70.000 zł. Biorąc pod uwagę okoliczność wypłaty powodowi kwoty 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, sąd, na podstawie art. 446 par 4 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 40.000 zł. tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia.

Sąd jednocześnie nie przyznał powodowi żądanej kwoty 70.000 zł. tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia, uznając tę kwotę za wygórowaną. Powód bowiem po mału odnajduje się już w codziennych obowiązkach. Stara się gotować, sprzątać, dba o działkę warzywną. Zamierza kontynuować remont domu. Zasadny jest zatem wniosek, iż powód najtrudniejszy czas związany z utratą żony ma za sobą. Jednocześnie wskazać należy, iż powód nie zaproponował sądowi dokumentacji psychiatrycznej jako materiału dowodowego. Zatem sąd nie ma pełnej wiedzy co do okoliczności korzystania przez powoda z tego specjalisty, w tym również wiedzy, czy wizyty u psychiatry wiążą się jedynie z traumą po utracie żony. Jednocześnie wskazać w tym miejscu należy, iż sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu opinii sądowej z zakresu psychiatrii, albowiem pozwany nie uiszczył zaliczki na wydatki sądu związane z przeprowadzeniem tego dowodu.

Co do żądania zapłaty odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci żony, to stwierdzić należy, że żądanie powoda ma oparcie w treści art. 446 par 3 k.c.

Sąd nie ma żadnej wątpliwości, że wskutek śmierci żony nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji życiowej powoda. Z zeznań świadków, A. K. i B. K. oraz z przesłuchania powoda wynika, że E. K. (1) była zaradną kobietą, dbała o dom oraz o powoda. Była inicjatorką podjęcia przez niego terapii odwykowej, którą powód zakończył z sukcesem. Była również inicjatorką rozbudowy domu w 2010r. Nadto, z przesłuchania powoda wynika, że małżonkowie wspierali się w chorobie oraz w zwykłych czynnościach związanych, np. smarowaniu bolących miejsc. Zachowanie takie jest bardzo ważne, gdyż daje drugiej sobie poczucie bezpieczeństwa. Powód czuł, że ma opiekę, że obok, blisko, jest osoba, na którą może liczyć. Nadto, powód wraz z małżonką dbali o dom, co przejawiało się uzyskaniu lepszego efektu. Żona motywowała powoda do aktywności życiowej. Utrata E. K. (1) jest zatem dotkliwa dla powoda również z tego względu.

W tym miejscu wskazać należy, że wprawdzie finansowo nie nastąpiło po stronie powoda pogorszenie sytuacji życiowej (przed śmiercią E. K. (1) – średnia kwota na utrzymanie małżonków to 1.400 zł., a po śmierci taka sama kwota na utrzymanie samego powoda), to jednak odszkodowanie, które sąd może zasądzić na podstawie art. 446 par 3 k.c. zmierza do naprawienia nie tylko uszczerbku o charakterze majątkowym, lecz pozostaje w ścisłym związku z elementem niemajątkowym. Z tego względu w ramach ustalania rozmiaru szkody uwzględnia się takie czynniki niewymierne jak utrata oczekiwanego wsparcia na przyszłość (nie tylko materialnego), cierpienie

związane z utratą osoby bliskiej, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężenia trudności życia codziennego, pogorszenie stanu zdrowia w następstwie cierpienia i poczucia krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2010r., (...), niepublikowane, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., (...)). Zarówno uszczerbek materialny, jak i niematerialny muszą doprowadzić do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego.

Okoliczności powyższe bez wątpienia uzasadniają przyznanie powodowi stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony, od którego oczekiwał wsparcia szczególnie w opiece i codziennym trudnościach. Utrata żony w okresie dojrzałego, choć jeszcze nie mocno zaawansowanego życia, jest dla powoda stratą wyraźnie odczuwalną i wymierną.

Mając na uwadze powyższe, sąd uznał, że kwota 15.000 zł. z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej zasługuje na uwzględnienie. Dlatego też, na podstawie art. 446 par 3 k.c., kwotę tę zasądził, o czym orzekł jak punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach ustawowych od uwzględnionych żądań rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 481 k.c. i art. 482 k.c. pozwany w dniu wydania decyzji o przyznaniu zadośćuczynienia i odszkodowania znał sytuację powoda. Zatem opóźnienie opisane w pozwie zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 par 1 i par 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z par 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804), obowiązującego na dzień wniesienia pozwu i art. 100 k.p.c., mając na uwadze, iż powód wygrał niniejszy spór w 61 %. Na koszty powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 4.500 zł., wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 5.400 zł., opłata od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. kwota 300 zł. zaliczki na wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego, z której sąd pobrał kwotę 291,42 zł. Na koszty pozwanego złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika po 5.400 zł. oraz opłata od udzielonego pełnomocnictwa – po 17 zł.

Na oryginale właściwy podpis